

Przypowieść o Talentach Mt 25,14-30

Autor: frater - 11/18/2014 10:05

całe Pismo Święte przepełnione jest symboliką, przypowieściami i Cudami Bożymi. Właśnie dla zrozumienia typowego przeciętnego homo sapiens, czy racjonalisty.

W fragmencie Mt 25,14-30 zawarta jest przypowieść o talentach.

Cała przypowieść jest na przykładzie gromadzenia dóbr doczesnych, gdzie przywiązanie do materii tego świata jest łatwiejsze do pojęcia. I nawet talenty mają w przypowieści wymiar materialny, gdyż jeden talent w ówczesnych czasach to 34 kg srebra, gdyż taka była waga ówczesnych monet. Talent dzielił się dalej na 60 min. Srebrna mina z kolei odpowiadała 100 drachmom. Po łacinie talentum od greckiego tálanton – ciężar. Srebro w obiegu było około dwa razy tańsze od złota i było w obiegu bardziej popularne. Więc chodzi w przypowieści raczej o srebro niż złoto. Stawka za dniówkę robotnika przy pilnych pracach wynosiła denara, co odpowiada greckiej drachmie. Czyli talent odpowiada zarobkom fizycznego robotnika z około 20 lat.

I na bazie tej przypowieści z PŚ genezę ma najprawdopodobniej dziś rozumiany Talent jako Dar od Boga.

Znaczenie przypowieści jest następujące;

Każda z osób dostała tyle Talentów (Darów Bożych) dużo na tyle, na ile miała zdolności, by je podwoić. Czyli każda osoba dostała maksymalnie dużo Talentów (Darów Bożych).

Jeden Talent (Dar Boży) otrzymuje każdy przeciętny Katolik. Przeciętny Katolik powierzchownie traktuje swoją Wiarę w Boga. Nie żyje żywą Wiarą. Jak Modli się to na ogół klepie wierszyki nie zastanawiając się nad słowami Modlitwy. Nie stara się żyć non stop w Stanie Łaski Uświęcającej. Wypełnia obowiązki zawarte w Przykazaniach Kościelnych, ale idąc po najmniejszej linii oporu, prześlizgując się przez życie. Boi się mocno Boga. Rozumie go jako groźnego Ojca, który chętnie za grzechy wtrąca do więzienia – piekła. Który jest srogi i nieprzystępny. Jego lęk wynika z życia w grzechach, w braku Łaski Uświęcającej.

Jego lęk przed Bogiem genezę ma w grzechu pierwotnym. Warto sobie, by to zrozumieć przeczytać trzeci rozdział Księgi Rodzaju. Jak po seksie Adam i Ewa boją się Boga i wstydzą swojej nagości.

Wcześniej przed grzechem pierwotnym nawet nie mieli sprośnych myśli.. Byli Czysti. Żyli w czystej Komunii z Bogiem. Nie byli upaprani żadnym grzechem i nie bali się Boga. Mieli Pokój Boży. Czuli się bardzo dobrze w obecności Boga. Nie odczuwali lęku. Nie odczuwali nawet, że są nadzy.

Osoba, która mocno rozwija się w Miłości nie boi się ani odrobinę Boga. Jest przepelniona Jego Miłością. By to zrozumieć warto przeczytać 1 J 4, 7-21 zwłaszcza werset 18

„18 W miłości nie ma lęku,

lecz doskonała miłość usuwa lęk,

ponieważ lęk kojarzy się z karą.

Ten zaś, kto się lęka,

nie wydoskonalił się w miłości.

O źródle miłości”

To właśnie jest jedna z przeszkód, która blokuje racjoniści Poznanie Boga. Zrozumienie, że Bóg jest pełnią Miłości, a nie karzącym starcem, którego podstawowym celem jest karanie ludzi.

I część z tych co otrzymali od Boga ten jeden Talent podwaja Go, a część nie podwaja.

Dochodzimy do osoby, która dostała od Boga dwa Dary (Talenty). Są to osoby, które są gorliwymi Katolikami. Starają się żyć non stop w Stanie Łaski Uświęcającej. Chodzą na Mszę Świętą więcej niż raz na tydzień. Chodzą też Adorować Pana Jezusa w Przenajświętszym Sakramencie. Życie ich przepelnione jest ogromem dobrych uczynków Miłości, czy empatii. Często już za życia doświadczają Łask Nadprzyrodzonych i nie muszą już Wierzyć w Boga bo wiedzą, że Istnieje. Wielu z nich wstępuje do życia Duchownego, by żyć w Radach Ewangelicznych. Część wstępuje do różnych wspólnot w KK. Ich życie przepelnione jest radością i Miłością.

Dobrze ilustrują Ich nastrój Ducha słowa tej piosenki

Mocni w Duchu - Moja Droga Jest Prosta

Dochodzimy do osoby, która dostała pięć talentów. To osoby które chcą osiągnąć najwyższy Poziom Nieba. Nie grzeszą już w ogóle grzechami ciężkimi i średnimi. Doskonają się, by nie grzeszyć także

grzechami powszednimi. Na najwyższym Poziomie Nieba są m. in. osoby, które Bóg Obdarzył wielką Łaską dostąpienia Zbawienia przez Najświętszą Agonię Boga Jezusa. My Polacy też mamy swoich Stygmatyków zarówno takich, którzy są już w Niebie jak i takich, którzy pielgrzymują jeszcze na ziemi w tym czasie.

Każda z osób dostała tyle Talentów (Darów Bożych) na ile miała zdolności, by je podwoić. I nawet posiadając jeden Talent można zasłużyć na wysoki Poziom Nieba.

=====

Odp: Przypowieść o Talentach Mt 25,14-30

Autor: frater - 11/22/2014 16:26

I w Nowym Testamencie Jezus powiedział

J 13,34

„Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem”

Mt 5,17

„Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.”

=====